

**Uchwała Sądu Dyscyplinarnego Wyższego
z dnia 26 czerwca 1937 r.
sygn. akt D 28/37**

Ograniczenie uposażenia sędziego jest dopuszczalnym ustawowo rezultatem zawieszenia go w czynnościach urzędowych, zaś w niektórych przypadkach znacząca dotkliwość tego środka dla zawieszonego sędziego, nie może uzasadniać niestosowania go.

Dnia 26 czerwca 1937 r.

Sąd Dyscyplinarny Wyższy w składzie:

przewodniczący sędzia Sądu Najwyższego W. Kaczyński

członkowie sądu: sędzia Sądu Najwyższego dr M. Sokalski

sędzia Sądu Najwyższego J. Rykaczewski,

przy udziale prokuratora przy Sądzie Najwyższym S. Lubodzieckiego

i asesora sądowego M. Kowalewskiego jako protokolanta, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym 26 czerwca 1937 r. skargi dra Wilhelma Macki, sędziego, sprawującego kierownictwo sądu grodzkiego w Ulanowie na uchwałę sądu dyscyplinarnego krakowskiego okręgu apelacyjnego z dnia 1 czerwca 1937 r. (sygn. akt D 28/37) w ustępie drugim, którą zawieszono go w czynnościach służbowych z ograniczeniem uposażenia na czas trwania zawieszenia o 50%, na mocy art. 186 rozporządzenia – Prawo o ustroju sądów powszechnych¹

skargę dra Wilhelma Macki, sędziego grodzkiego w Ulanowie, na postanowienie sądu dyscyplinarnego krakowskiego okręgu apelacyjnego z dnia 1 czerwca 1937 r. w przedmiocie zawieszenia w czynnościach służbowych z ograniczeniem uposażenia o 50% oddala.

Uzasadnienie

Prawomocnym wyrokiem sądu dyscyplinarnego krakowskiego okręgu apelacyjnego z 6 maja 1934 r. (sygn. akt Sd13/34) sędziego grodzkiego w Ulanowie dra Wilhelma Mackę skazano na karę przeniesienia na inne miejsce służbowe na koszt własny. Przed wykonaniem wyroku uchwałą sądu dyscyplinarnego krakowskiego okręgu apelacyjnego z 1 czerwca 1937 r. (sygn. akt Sd 11/37) przeciwko sędziemu drowi Wilhelmowi Macce wszczęto postępowania dyscyplinarne o przewinienia służbowe z art. 119, 121 i 129 u.s.p., popełnione przez to że:

- 1) w dniu 11 listopada 1936 r. w sprawie sądu grodzkiego w Ulanowie (sygn. akt P 43/36), będąc sam podejrzany o ojcostwo nieślubnego dziecka Emilii Brak, urodzonego 14 stycznia 1936 r., z którą utrzymywał stosunki cielesne od 1 maja

¹ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 6 lutego 1928 r. – Prawo o ustroju sądów powszechnych, Dz.U. 1928 nr 12 poz. 93.

- do 30 czerwca 1935 r., nie wyłączył się i spisał ugodę między wymienioną a ks. Jędryczką, na której zasadzie ten ostatni uznał swe ojcostwo nieślubne;
- 2) w 1937 r. w związku ze złożonym u adwokata Sandeckiego oświadczeniem Emilii Brak, że ojcem jej dziecka nieślubnego jest Wilhelm Macko, zgłosił się u ks. Wieloroba z Ulanowa, mówiąc, iż oświadczenie to zostało pod wpływem ks. Nalepy i ks. Jędryczki wypowiedziane i groził im doniesieniem do biskupa, jeżeli nie złożą po 5000 złotych na cel, który on, sędzia Macko, im oznaczy, przy czym groźbami wymusił od ks. Jędryczki zobowiązania zapłaty kwoty 1500 złotych w trzech ratach i otrzymaną w dniu 1 marca, 1937 r. za pośrednictwem ks. Wieloroba pierwszą ratę w kwocie 500 złotych sobie zatrzymał;
 - 3) w marcu 1937 w Ulanowie wymagał w zamian za zezwolenie dostarczania aresztowanemu Mojżeszowi Kollerowi pożywienia spoza aresztu, złożenia przez niego lub jego rodzinę pewnej kwoty na cele społeczne;
 - 4) w związku z pogryzieniem przez psa, stanowiącego własność restauratora Józefa Wołoszyna z Ulanowa, domagał się od niego odszkodowania w kwocie 200 złotych, grożąc mu, że w razie nie zapłacenia odszkodowania w tej wysokości będzie to kosztowało Wołoszyna 500 złotych;
 - 5) dnia 2 lutego 1937 r. w czasie zabawy P.W. w Nieku w obecności większej ilości osób nie chciał zapłacić w bufecie całej należności za pobrane pomarańcze i papierosy i spowodował tym zwrócenie mu przez Mieczysława Jagodzińskiego w karcący sposób uwagi na niewłaściwość tego zachowania się, w związku z czym należność za niego, sędziego Mackę, wyrównał leśniczy Flis;
 - 6) w okresie Bożego Narodzenia 1936 r. bez urlopu wyjechał z Ulanowa, pozostawiając sąd grodzki w Ulanowie przez trzy dni bez obsady sędziowskiej;
 - 7) w sprawie o sygn. akt C 26/37 sądu grodzkiego w Ulanowie podpisał niezgodnie z rzeczywistością protokół posiedzenia sądu grodzkiego w Ulanowie, które odbyło się w dniu 24 kwietnia 1937 r. w Pysznicy i ukończone zostało o godz. 13 lub 14, stwierdzający, że posiedzenie zakończyło się o godzinie 19 minut 10.

Tą samą uchwałą sędziego Mackę zawieszono w czynnościach służbowych z ograniczeniem uposażenia o 50%. Odpis powyższej uchwały doręczono sędziemu Macce w dniu 3 czerwca 1937 r., a w dniu 8 czerwca 1937 r. do sądu dyscyplinarnego pierwszej instancji wpłynęła skarga sędziego Macki na uchwałę z 1 czerwca 1937 r. co do zawieszenia w czynnościach służbowych.

W skardze sędzia Macko z jednych z uczynionych mu zarzutów usprawiedliwia się, a inne uważa za niezgodne z istotnym stanem rzeczy i w związku z tym twierdzi, że nie ma dostatecznej podstawy do zawieszenia, zwłaszcza zaś połączonego z ograniczeniem uposażenia, co krzywdzi sędziego Mackę i dotyka jego matkę, którą ma na utrzymaniu, oraz ciężko chorą siostrę, której pomaga.

Zarzuty przeciwko sędziemu Macce, objęte uchwałą z 1 czerwca 1937 r. obecnie są uzasadnione zeznaniami świadków, przesłuchanych w toku dochodzeń. Charakter i ilość rzeczonych zarzutów czynią zawieszenie sędziego Macki wprost nieodzownym, tym bardziej, że niemożność sprawowania obowiązków sędziowskich

przez sędziego Mackę w Ulanowie ustalił już prawomocny wyrok z 26 października 1934 r. i że postępowanie sędziego Macki po tym wyroku słuszność wyboru orzeczonej wyrokiem kary całkowicie potwierdziło. Ograniczenie uposażenia jest ustawowo dopuszczalną konsekwencją zawieszenia w czynnościach, a dotkliwość w danym razie tego środka nie uzasadnia dostatecznie niestosowania go.

W tym stanie rzeczy należało uchwałę z 1 czerwca 1937 r. w zaskarżonej części uznać za prawnie (art. 182 lit. a u.s.p.) oraz faktycznie uzasadnioną i dlatego skargę oddalić (art. 186 u.s.p.).

[Przywołane przepisy: 119 u.s.p., 121 u.s.p., 129 u.s.p., 182 u.s.p., 186 u.s.p.]